

Joanna Dzwonczyk*

PIOTR SZTOMPKA, *KAPITAŁ SPOŁECZNY. TEORIA PRZESTRZENI MIĘDZYLUDZKIEJ*, WYDAWNICTWO ZNAK, KRAKÓW 2016, 350 SS.

To już kolejna pozycja¹ w dorobku Piotra Sztompki wydana przez Wydawnictwo Znak. Jak podkreśla sam Autor w *Słowie wstępnym*, książka ma charakter teoretyczny i dotyczy modelu społeczeństwa, w którym centralną kategorią jest kapitał społeczny. Podkreśla przy tym, że ujęcie takie charakterystyczne jest dla tzw. trzeciej socjologii, która „postrzega człowieka jako istotę głęboko zanurzoną w przestrzeni międzyludzkiej. Przestrzeń międzyludzka jest ukonstytuowana przez rozmaite relacje, odniesienia jednych ludzi do drugich” (s. 12).

Publikacja składa się z trzech części, podzielonych na jedenaście rozdziałów, i ośmiu tez, stanowiących swego rodzaju zakończenie, w których Autor podsumował treść książki oraz bibliografii.

W części pierwszej Piotr Sztompka prezentuje główne założenia trzeciej socjologii, dla której przestrzeń międzyludzka jest centralną kategorią. W rozdziale pierwszym po przedstawieniu w syntetyczny sposób założeń „dwóch pierwszych socjologii” – pierwszej koncentrującej się na całościach społecznych (konceptje Augusta Comte’a i Herberta Spencera), drugiej skupiającej się na analizie działań jednostek (Max Weber i Talcott Parsons), Autor przechodzi do omówienia założeń trzeciej socjologii, której twórcą był Georg Simmel, skupiający uwagę „nie na całości, nie na elementach, ale na relacjach między elementami” (s. 25). W kolejnych rozdziałach tej części Piotr Sztompka przedstawia poglądy siedmiu „olbrzymów” – jak za Robertem K. Mertonem (1965) – określa prekursorów teorii przestrzeni międzyludzkiej. Wśród europejskich twórców trzeciej socjologii wymienia wspomnia-

* Katedra Nauk Politycznych, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków, e-mail: dzwonzj@uek.krakow.pl

¹ Wcześniej ukazały się *Socjologia. Analiza społeczeństwa* (2002); *Socjologia zmian społecznych* (2005); *Zaufanie: fundament społeczeństwa* (2007). Pomijam tu pozycje, których P. Sztompka był współredaktorem.

nego już Georga Simmela, Alfreda Schütza i Norberta Eliasa. Ten pierwszy, wprowadzając do socjologii geometryczną metaforę przestrzeni² kładącą nacisk na formy relacji międzyludzkich podlegających nieustannemu przeobrażeniu (Simmel 1971: 2008), stał się zdaniem Autora „ojcem założycielem” trzeciej socjologii. Alfred Schütz, kontynuator fenomenologii Edmunda Husserla, zwrócił uwagę na rolę otoczenia, które tworzą inni ludzie, co powoduje, iż wszystkie sytuacje, w których uczestniczą jednostki, mają charakter dwustronny, intersubiektywny (Schütz 1970). Zaslugą Norberta Eliasa było przełamanie opozycji „ja” – „my” i ukazanie znaczenia dla jednostki relacji z innymi. Relacje te wpływają na osobowość jednostek uczestniczących w nich, kształtując przy tym większe całości społeczne i dokonujące się w społeczeństwie zmiany (Elias 2008). W kolejnym rozdziale Piotr Sztompka przedstawił koncepcje czterech socjologów amerykańskich. Zaslugą Georga H. Meada³ było zarówno zwrócenie uwagi na społeczną naturę człowieka, jak i rolę działań/interakcji zachodzących między jednostkami, dla których niezwykle istotne jest wspólne rozumienie znaczeń (gestów, słów, języka). Mead wskazał też, co charakterystyczne dla trzeciej socjologii, że wszelkie zmiany społeczne mają swe źródło w zwykłej, codziennej aktywności jednostek. Kolejną postacią, zdaniem Autora książki, niezwykle istotną dla rozwoju teorii przestrzeni międzyludzkiej, był Erving Goffman, który odwołując się do pojęcia „porządku interakcyjnego”, naukowo opisał kształt życia codziennego. Wprowadzone przez niego metafory teatru (Goffman 2000), gry (Goffman 1969) i rytuału (Goffman 1971) wydobyły na światło dzienne często nieuświadamiane pokłady relacji międzyludzkich, zdaniem Piotra Sztompki, niezwykle istotnych dla rozwoju trzeciej socjologii. Jonathan H. Turner za najważniejsze zadanie socjologii uznał kontekst, w którym zachodzą interakcje. Do najważniejszych kontekstów zewnętrznych należą: kultura, struktura społeczna, ekologia (organizacja przestrzeni), zaś wśród kontekstów wewnętrznych Turner wymienia uwarunkowania psychologiczne jednostek uczestniczących w interakcjach i emocje (Turner 2002). Turnerowska analiza, zwłaszcza zewnętrznych, uwarunkowań interakcji wzbogaciła według Sztompki w znaczącym stopniu obszar badań trzeciej socjologii. Ostatnim z „olbrzymów”, którego poglądy prezentuje Autor, jest Randall Collins, twórca pojęcia „łańcuchów

² W przypadku pierwszej socjologii dominowała metafora organiczna ujmująca społeczeństwo w kategoriach nieredukowalnej całości; druga socjologia operowała metaforą atomistyczną i koncentrowała się na indywidualnych działaniach ludzkich.

³ Poglądy G.H. Meada Autor prezentuje, odwołując się do opracowań Herberta Blumera (1986), który opracował i usystematyzował spuściznę Meada, jak też wprowadził określenie „symboliczny interakcjonizm”.

interakcyjnych”, czyli sekwencji powiązanych interakcji, które mają charakter rytuałów (Collins 2004). Na kształt interakcji w istotnym stopniu wpływa „energia emocjonalna” i to właśnie pojęcie, jak też zwrócenie uwagi na znaczenie emocji w procesie interakcji stanowi największy wkład Collinsa w teorię trzeciej socjologii.

Część druga książki dotyczy przestrzeni międzyludzkiej i składa się z pięciu rozdziałów, w których Piotr Sztompka, nawiązując do ustaleń omawianych wcześniej autorów, przedstawia zagadnienie relacji międzyludzkich zachodzących, „działających się” w przestrzeni międzyludzkiej. Swój wywód rozpoczyna od zaprezentowania ogólnego modelu relacji międzyludzkich, czemu służy omówienie dziesięciu cech relacji⁴. Następnie przedstawia kryteria różnicujące relacje⁵ i typowe kształty relacji⁶. Ostatnia część rozdziału dotyczy krystalizacji i atrofii relacji. W kolejnym rozdziale Autor dogłębnie analizuje cztery relacje moralne: zaufanie, wzajemność, szacunek i sprawiedliwość, które obok lojalności i solidarności, składają się na przestrzeń moralną właściwą zarówno jednostkom, jak i zbiorowościom. Kolejny rozdział poświęcony jest dwóm typom złożonych relacji moralnych, tj. przyjaźni i *guanxi*. Ta pierwsza jest przykładem relacji autotelicznej, w odróżnieniu od *guanxi*, które obok elementu relacji moralnych właściwych przyjaźni (zaufania i wiarygodności, wzajemności i lojalności) zawiera istotny ładunek „interesowności”. *Guanxi* łączy przyjaźń z „instrumentalną strategią budowania relacji stanowiących fundament dla przyszłych działań handlowych czy biznesowych” (s. 214). W przedostatnim rozdziale części drugiej Autor omawia różne konfiguracje przestrzeni międzyludzkiej, uwzględniając dwie skale czasowe: codzienną (przestrzeń międzyludzka prywatna i grupowa w danym momencie czasu) i biograficzną (przestrzeń międzyludzka indywidualna i grupowa w zmienności), by następnie skoncentrować się na skali historycznej, tj. przestrzeni międzyludzkiej w procesie „bardzo długiego trwania”

⁴ Są to: wzajemność; znaczenia; wzajemne rozpoznanie; sytuacja (w której relacja przebiega); identyfikacja partnera, oczekiwania i zamierzenia wobec partnera relacji oraz projekcja intencji partnera; inicjacja działań; „kariera” (powtarzalność, trwałość, intensywność) relacji; emocje; kontekst biograficzny i kulturowy, w którym zachodzi relacja (s. 91–98).

⁵ Są to: trwałość; częstotliwość; stopień rozpoznawalności partnera; stopień regulacji noramtywnej; powód i cel istnienia relacji; siła bądź słabość relacji; uwarunkowania przestrzenne, w których zachodzą relacje (s. 98–120).

⁶ Typowe kształty relacji to: kontakt społeczny (dotyczy nieznanym); interakcja społeczna oparta na wymianie, która może występować w różnych odmianach; stosunki społeczne (dotyczące nie jednostek, a pozycji społecznych); więzi społeczne, stanowiące specyficzną formę stosunków społecznych, w których istotną rolę odgrywają emocje oraz tożsamość społeczna, oparta na więziach społecznych, w których występuje poczucie emocjonalnej wspólnoty nie z jednostką, lecz całą grupą, o której myśli się w kategoriach „my” (s. 120–142).

(s. 244)⁷ i syntetycznie scharakteryzować aktualną przestrzeń międzyludzką. Ustalenia poczynione w kolejnych rozdziałach części drugiej zostają zwieńczone rozdziałem dotyczącym podmiotowości społecznej realizującej się w przestrzeni międzyludzkiej. Autor omawia w nim mechanizm zmian społecznych, nawiązując do własnej, sformułowanej na początku lat dziewięćdziesiątych teorii stawania się społeczeństwa (Sztompka 1991). Zauważa przy tym, że „Oba czynniki składające się na praktyki zmieniające społeczeństwo, czyli właściwości samych jednostek i cechy struktur, w obrębie których działają, dadzą się wywieść z charakteru ich prywatnych sieci relacji oraz zbiorowych sieci relacji w grupach, do których należą, czyli z kształtu indywidualnych i zbiorowych przestrzeni międzyludzkich” (s. 257). Tym, co przesądza o zmianach społecznych jest podmiotowość społeczna, której źródłem są realcje jednostek z innymi, ulegające skomplikowaniu i nasileniu w ruchach społecznych, które odpowiadają za oddolne zmiany systemowe. Sztompka wyróżnia sześć podmiotów inicjatorów zmian⁸ i pokazuje, jak istotną rolę w ich dokonywaniu się odgrywa przestrzeń międzyludzka.

Ostatnia, trzecia część książki, składająca się z trzech rozdziałów, jest, biorąc pod uwagę tytuł książki, kluczowa, gdyż porusza zagadnienie kapitału społecznego. W pierwszym rozdziale tej części Autor przedstawia historię i różne ujęcia kapitału społecznego, wychodząc od rozważań dotyczących kapitału ludzkiego. Zauważa przy tym, że problematyka kapitału społecznego pojawiła się w socjologii niejako mimochodem (s. 286). Wśród prekursorów idei kapitału społecznego obok twórczyni samego pojęcia Lyndy H. Hanifan, Autor wymienia Pierre’a Bourdieu (1980), Jamesa Colemana (1988) i kontynuatora jego badań Baraka Richmana (2006) oraz Roberta Putnama (1993), których koncepcje przedstawia w syntetyczny sposób. Wśród współczesnych badaczy kapitału społecznego Sztompka wyróżnia między innymi Francisa Fukuyamę (1995), który zwraca uwagę na rolę kapitału społecznego w rozwoju gospodarczym. Wskazuje też na coraz częściej eksponowany kolektywny wymiar kapitału społecznego, w którym to ujęciu do rangi kapitału urastają relacje społeczne, dzięki którym jednostka osiąga korzyści.

⁷ W odniesieniu do której bardzo ważną rolę odgrywają tożsamości społeczne, zwłaszcza podział „my” – „oni”.

⁸ Są to: innowacje jednostki (do których Autor zalicza też przywódców charyzmatycznych); innowacyjne role (np. wynalazcy czy artyści); organizacje innowacyjne (mające konstytutywny obowiązek inicjowania i wprowadzania innowacji – np. parlamenty, think tanki); środowiska o charakterze nowatorskim, najczęściej mające charakter kontestacyjny (np. cyganeria, ale i sekty religijne); ruchy społeczne, wreszcie zwykli ludzie w swym codziennym życiu, którzy adaptują innowację, doprowadzając tym samym do jej zakorzenienia (s. 269–273).

Przywołuje w tym miejscu opinię jednego z najbardziej znanych współczesnych badaczy kapitału społecznego Alejandro Portesa (1998: 7): „Aby posiadać kapitał społeczny, jednostka musi pozostawać w relacjach z innymi, i to właśnie owi inni, a nie sama jednostka, są rzeczywistym źródłem korzyści” (s. 294). Autor książki opowiada się za dwustronnym ujmowaniem kapitału społecznego, które proponuje Christopher Prendergast (2005: 714). Zgodnie tym ujęciem, kapitał społeczny to „zdolność jednostki do pozyskania cennych dóbr materialnych lub symbolicznych dzięki relacjom społecznym lub członkostwu w grupie, a także zdolność zbiorowości do podjęcia działań kolektywnych, dzięki dobrowolnemu uczestnictwu, zaufaniu do instytucji i kierowaniu się uznanymi standardami postępowania” (s. 295). Takie spojrzenie pozwala Autorowi przedstawić, w kolejnym rozdziale, korzyści z kapitału społecznego w wymiarze indywidualnym i kolektywnym. Piotr Sztompka analizuje je przez pryzmat ludzkich potrzeb, wśród których wymienia: dążenie do bezpieczeństwa egzystencjalnego; potrzebę kontaktu z innymi ludźmi; potrzeby widowni i społecznego zwierciadła⁹; wreszcie zapotrzebowanie na drogowskazy¹⁰. Autor zwraca też uwagę na korzyści, jakie kapitał społeczny przynosi zbiorowościom. Wymienia wśród nich poczucie wspólnoty, sprzyjające silnemu i trwałemu ukształtowaniu tożsamości społecznej, ale też i te bardziej wymiernej natury, które wiążą się ze wzmocnieniem kooperacji, mobilizacji, innowacyjności, efektywności i obniżeniem kosztów transakcyjnych. Wskazuje też na pozytywne korelacje pomiędzy poziomem kapitału społecznego a stopniem rozwoju ekonomicznego i demokracji. W ostatnim rozdziale Autor, bazując na wynikach badań empirycznych, omawia różne rodzaje kapitału społecznego: kapitał wiążący i pomostowy, kapitał oparty na relacjach inkluzywnych i ekskluzywnych czy więziach horyzontalnych i wertykalnych. Wskazuje też czynniki sprzyjające wzmocnieniu, ale i osłabianiu kapitału społecznego oraz sygnalizuje dysfunkcje kapitału społecznego, których jednak szerzej nie omawia, co mogłoby budzić pewnien niedosyt. Jednak, biorąc pod uwagę to, że w rozdziale pierwszym Piotr Sztompka deklaruje skupienie się na relacjach pozytywnych (s. 35), szczególnie relacjach moralnych, nie można czynić zarzutu z faktu jedynie zwrócenia uwagi na „ciemną stronę kapitału społecznego”¹¹.

⁹ W pierwszym przypadku chodzi o potrzebę istnienia publiczności dla naszej autoprezentacji, tj. kogoś, z kim możemy się podzielić swoimi sukcesami; w drugim o reakcje innych (zwłaszcza, nawiązując do koncepcji G.H. Meada, „istotnych innych”) na nasze działania.

¹⁰ Relacje z innymi pozwalają nam poznać określone schematy postępowania, zrozumieć, co jest dozwolone, a co nie i jak należy reagować w określonych sytuacjach.

¹¹ Nawiązuję tu do tytułu jednego z rozdziałów *Samotnej gry w kręgle* (Putnam 2008: 573).

Omawiana książka jest niezwykle cenną pozycją na polskim rynku wydawniczym przede wszystkim dlatego, że uzupełnia swego rodzaju lukę dotyczącą „społecznych” korzeni koncepcji kapitału społecznego. Piotr Sztompka osadził to pojęcie w teorii socjologicznej i wprowadził do szerszego obiegu naukowego teorię przestrzeni międzyludzkiej, przedstawiając przy tym genezę i podstawowe założenia trzeciej socjologii. Usystematyzowanie zagadnień związanych z relacjami społecznymi i ich konsekwencjami dla jednostek, ale i szerszych zbiorowości, włączając w to całe społeczeństwa, jest chyba największym atutem tej publikacji. Książka jest przy tym napisana w sposób zwarty i konsekwentny, spójny, logiczny i, co ważne, przystępnym językiem. Bardzo dobrym pomysłem było wplecenie w narrację naukową fragmentów dzieł trzech wielkich pisarzy iberoamerykańskich: Mario Vargasa Llosy, Gabriela Garcii Márqueza i Julio Cortazara. Te „literackie przerywniki” bowiem nie tylko obrazują, egzemplifikują naukowe rozważania, ale są też widocznym dowodem powiązania trzeciej socjologii z życiem codziennym¹². Jeśli miałabym zgłosić jakąś uwagę krytyczną, to dotyczy ona części odnoszącej się do podmiotowości, a dokładniej podrozdziału, w którym mowa jest o podmiotach inicjujących zmiany. Autor na s. 269 pisze, iż podmiotów tych jest sześć i kolejno je omawia, jednak brakuje postawienia przysłowiowej „kropki nad i” i dookreślenia wprost szóstego podmiotu zmian, a więc społeczeństwa, w którym poprzez opisywaną przez Piotra Sztompkę adaptację innowacji i jej praktykowanie dochodzi do zmiany społecznej.

Za istotną zaletę omawianej książki obok wspomnianego już naukowego osadzenia i uporządkowania problematyki kapitału społecznego uznać też należy to, że Autorowi, po raz kolejny zresztą¹³, udało się „dogonić” polskie społeczeństwo, w którym deficyt kapitału społecznego jest jednym z największych problemów i wyzwań. Mimo „czysto teoretycznego” charakteru publikacji, jest ona swego rodzaju rekomendacją czy wręcz zbiorem całkiem praktycznych wskazówek.

Bibliografia

- Blumer H. 1986, *Symbolic, Interactionism. Perspective and Method*, Berkeley.
Bourdieu P. 1980, *Le Capital Social: Notes Provisoires*, „Actes de la Recherche en Sciences Sociales”, Vol. 3.

¹² Trzecia socjologia określana jest też jako „socjologia codzienności”.

¹³ Tak było w przypadku poprzedniej książki (Sztompka 2007), stanowiącej swego rodzaju tematyczne preludium do omawianej publikacji.

- Coleman J. 1988, *Social Capital In the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology”, Vol. 94, suplement.
- Collins R. 2004, *Interactions Ritual Chains*, Princeton.
- Elias N. 2008, *Spoleczeństwo jednostek*, tłum. J. Stawiński, Warszawa.
- Fukuyama F. 1995, *Trust. The Social Virtues and the Creation of Prosperity*, New York.
- Goffman E. 1969, *Strategic Interaction*, Philadelphia.
- Goffman E. 1971, *The Presentation of Self in Everday Life*, Harmondsworth.
- Goffman E. 2000, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. H. Datner-Śpiewak, Warszawa.
- Merton R.K. 1965, *On the Shoulders of Giants*, New York.
- Portes A. 1988, *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, „Annual Review of Sociology”, Vol. 24.
- Prendergast Ch. 2005, *Social Capital [w:] Encyclopedia of Social Theory*, ed. G. Ritzer, Vol. II, London.
- Putnam R.D. 1993, *Making Democracy Work*, Princeton.
- Putnam R.D. 2008, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P. Sadura, S. Szymański, Warszawa.
- Richman B.D. 2006, *How Community Institutions Create Economic Advantage. Jewish Diamont Merchants in New York*, „Low & Social Inquiry”, Vol. 31, No 2.
- Schütz A. 1970, *On Phenomenology and Social Relation*, Chicago.
- Simmel G. 1971, *On Individuality and Social Forms*, Chicago.
- Simmel G. 2008, *Pisma socjologiczne*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa.
- Sztompka P. 1991, *Society in Action. The Theory of Social Becoming*, Cambridge.
- Sztompka P. 2007, *Zaufanie: fundament społeczeństwa*, Kraków.
- Turner J.H. 2002, *Face to Face. Toward a Sociological Theory of Interpersonal Behavior*, Stanford.